

Sygn. akt V KK 405/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 września 2020 r.,

sprawy **R. P.**

skazanego z art. 258§1 k.k., art.278§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 31 października 2018 r., sygn. akt XVI K (...)

na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 31 października 2018 r., sygn. XVI K (...), wydanym w stosunku do R.P. oraz czterech innych oskarżonych, uznał oskarżonego R.P. za winnego:

1. zarzucanego mu czynu popełnionego w sposób opisany w pkt. I komparycji, tj. występku z art. 258 § 1 k.k. i skazał go na karę roku pozbawienia wolności;
2. zarzucanych mu czynów popełnionych w sposób opisany w pkt. II-XXII i XXXVIII komparycji, z tą zmianą, że w zakresie zarzutu II wyeliminował działanie oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z M.G., a nadto przyjął, że oskarżony

czynów tych dopuścił się w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób – tj. ciągu przestępstw z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. i skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł;

3. zarzucanych mu czynów popełnionych w sposób opisany w pkt. XXIII-XXXV i XXXVII komparycji przy przyjęciu, że oskarżony dopuścił się ich w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób – tj. ciągu przestępstw z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. i skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł;

4. zarzucanego mu czynu popełnionego w sposób opisany w pkt. XXXVI komparycji, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł;

5. zarzucanego mu czynu popełnionego w sposób opisany w pkt. XXXIX komparycji, przyjmując że oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. i skazał go na karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny 80 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł;

Na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył wymierzone oskarżonemu R. P. w pkt. od 1 do 5 części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności i 250 pięćdziesięciu stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł. Ponadto Sąd, na podstawie art. 46 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego R.P. obowiązek częściowego naprawienia wyrządzonych popełnionymi przestępstwami szkód i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz wymienionych w pkt. 19 wyroku podmiotów zapłatę odpowiednich kwot.

Po rozpoznaniu apelacji, które – w stosunku do oskarżonego R. P. – wywiedli jego obrońca i prokurator działający na niekorzyść oskarżonego, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył kasacją – w części dotyczącej tego oskarżonego – obrońca skazanego R. P. . Skarżący zarzucił 1) rażąco obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 7 i 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegającą na tym, że Sąd II instancji utrzymując w mocy zaskarżony wyrok w sposób nierzetelny i niemerytoryczny rozważył zarzuty i argumentację skargi apelacyjnej w zakresie dotyczącym błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść w zakresie w jakim Sąd przyjął, że R. P. w okresie od 25.11.2003 r. do 20.06.2005 r. w powiecie [...] i [...] brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw, w skład której wchodził Ł. W. i W. W. co doprowadziło do skazania R. P. za czyn z art. 258 k.k. a także uznania, że czynów opisanych w pkt. II-XXXIX dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, nie wykazując z jakich względów niezasadne było przyjęcie, że R. P. dopuszczał się zarzuczanych mu czynów wspólnie i w porozumieniu w z innymi sprawcami, tym bardziej, iż zarówno R. P., jaki i Ł. W. i W. W. zaprzeczyli, ażeby dopuszczali się przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, co uniemożliwia prawidłową ocenę przeprowadzonej przez Sąd ad quem kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu, jak również w konsekwencji skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego tj. art. 258 § 1 k.k. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona czynu stypizowanego w treści art. 258 k.k. podczas gdy zorganizowana grupa przestępcza nie istniała, ponieważ pomiędzy oskarżonymi nie istniał ośrodek decyzyjny, brak było także stabilnego oraz trwałego podziału zadań i funkcji, będących niezbędnymi elementami grupy, a oskarżonych nie łączyła żadna struktura organizacyjna, a ponadto samo zorganizowanie pewnych działań i zachowań współsprawców nie może być utożsamiane z popełnieniem przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.,

2) rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozważenie wniosku apelacji w zakresie zastosowania art. 60 § 3 k.k. co miało istotny wpływ na naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 60 § 3 k.k. w zw. z art. 57 § 2 k.k., poprzez nieprawidłowe zastosowania ww. przepisów w skutek czego przyjęto wobec skazanego R. P. brak podstaw do

nadzwyczajnego złagodzenia kary, o którym mowa w art. 60 § 3 k.k., pomimo że spełnił on ustawowe wymogi do zastosowania dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, a Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do nadzwyczajnego zaostrzenia kary przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k., konsekwencją czego jest wymierzenie skazanemu rażąco niewspółmiernie wysokiej kary 4 lat pozbawienia wolności jako nieadekwatnej do celów kary i pozostałych zasad określonych w art. 53 § 1 k.k.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co upoważniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko w powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Analiza podniesionych w kasacji zarzutów wskazuje wyłącznie na niepogodzenie się skarżącego z treścią wyroku Sądu Okręgowego, a nie wyroku Sądu odwoławczego. Wskazanie zaś jako rzekomo naruszonych przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. miało na celu wyłącznie stworzenie pozorów naruszenia prawa procesowego przez Sąd Apelacyjny. O prawidłowości zarzutu kasacyjnego nie decyduje wyłącznie formalne powołanie się na naruszenie przepisów dotyczących postępowania odwoławczego, ale istota i realność uchybienia związanego – co do zasady – z procedowaniem sądu drugiej instancji. W swym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie zaznaczał, że rolą sądu kasacyjnego nie jest powtórna, dublująca kontrolę apelacyjną, weryfikacja prawidłowości orzeczenia sądu *meriti*. Postępowanie kasacyjne służy bowiem, co do zasady, kontroli orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia dochowania

norm prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy nie jest natomiast uprawniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i na tej podstawie – kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Uszczegóławiając powyższą ogólną uwagę w odniesieniu do kasacji wywiedzionej przez obrońcę skazanego podnieść należało następujące argumenty.

1. W odniesieniu do stopnia zorganizowania grupy przestępczej, w ramach której działał skazany R. P. popełniając prawomocnie przypisane mu przestępstwa Sąd Apelacyjny nie pominął żadnego aspektu apelacji wywiedzionej przez obrońcę. Wbrew stanowisku kasacji Sąd odwoławczy wyjaśniając prawne aspekty wykładni tego pojęcia na gruncie art. 258 § 1 k.k. nie poprzestał na odniesieniu się do – jak uważa obrona – niekorzystnych dla skazanego poglądów zaprezentowanych w orzecznictwie sądów powszechnych, ale obszernie i wnikliwie odniósł się do uwarunkowań faktycznych sprawy. Trafnie przyjął, że w sprawie spełnione zostały wszystkie warunki pozwalające na przyjęcie, że grupa przestępcza, w skład której wchodził również skazany R. P. spełniała kryteria zorganizowania, o którym stanowi art. 258 § 1 k.k. Okoliczności tej nie podważa istnienie zdecentralizowanego ośrodka kierującego grupą, w ramach którego miało miejsce podejmowanie decyzji istotnych dla jej funkcjonowania, czy braku wypracowanych mechanizmów wymuszających posłuszeństwo jej członków. Pogląd, zgodnie z którym zorganizowaną grupę przestępczą mogą stanowić osoby, których celem jest popełnianie przestępstw o luźnym związku, między innymi bez stałych ról, w każdym razie o większym określeniu ról niż przy współsprawstwie – jak to miało miejsce w niniejszej sprawie – znajduje również oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok SN z 13.11.2013 r., II KK 170/13).

Dlatego akceptując syntetyczne, acz pozbawione błędów, rozważania Sądu Okręgowego i rozbudowując zaprezentowaną w tym zakresie argumentację Sąd Apelacyjny niewątpliwie wywiązał się z powinności w zakresie rzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, o których stanowią art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Zasadnie przy tym zaakcentował spełnienie w sprawie takich warunków, jak: trwałość grupy, czasookres jej funkcjonowania, ukierunkowanie na wielokrotne, bezprawne osiągnięcie środków zaspokajających potrzeby członków

grupy, wspólne cele organizacyjne, czy hermetyczny skład, czy powiązań socjologiczno-psychologicznych między członkami grupy.

Okoliczności te, znajdujące pełne potwierdzenie w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku nakazują przyjąć, że oceny i wnioski Sądu Apelacyjnego są w pełni poprawne, a poziom szczegółowości rozważań stanowi adekwatną odpowiedź na zarzuty sformułowane w apelacji obrony. Okoliczności tej nie są w stanie podważyć odmienne zapatrywania obrony na stopień zorganizowania grupy i jej strukturę organizacyjną, mające zaprzeczać istnieniu grupy i świadczyć wyłącznie o popełnianiu przez skazanego przestępstw w warunkach współsprawstwa, o którym mowa w art. 18 § 1 *in principio* k.k.

2. Niezasadny w stopniu oczywistym jest również drugi z zarzutów podniesionych w kasacji, wskazujący na rzekomo wadliwą akceptację stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie wykładni art. 60 § 3 k.k. Argumentacja kasacji zdaje się wskazywać, że obrońca nie dość wnikliwie zapoznał się ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd odwoławczy. Trafnie Sąd Apelacyjny odwołał się w tej mierze do treści i uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1999 r. (I KZP 24/99, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 48), z której wynika, że zbieg niezależnych od siebie podstaw do nadzwyczajnego obostrzenia i nadzwyczajnego złagodzenia kary, o którym stanowi art. 57 § 2 k.k., nie przewiduje obowiązku zastosowania jednej, spośród dwóch skrajności, czyli orzeczenia kary albo z jej nadzwyczajnym złagodzeniem kary, albo nadzwyczajnym obostrzeniem. Skoro bowiem, pomimo jednoczesnego istnienia przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia kary, ustawa zezwala na „więcej” (tj. na nadzwyczajne obostrzenie kary), nieracjonalne byłoby przyjęcie założenia, iż nie zezwala na „mniej” (tj. na wymierzenie kary w granicach zwyczajnego ustawowego zagrożenia). Słusznie też wskazano w piśmiennictwie, iż za taką wykładnią przemawia użycie w art. 57 § 2 k.k. słowa „może”, a także wzgląd na sprawiedliwość kary. W niektórych wypadkach, choć nie zawsze, przesłanki przemawiające za nadzwyczajnym złagodzeniem i za nadzwyczajnym obostrzeniem kary mogą się nawzajem „redukować” (zob. A. Marek: Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1999, s. 168-169). Taki pogląd zyskał następnie aprobatę w jednym z kolejnych orzeczeń Sądu Najwyższego,

gdzie zasadnie wskazano, że w sytuacji gdy sprawca popełnił przestępstwa w warunkach ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.), przy czym co do niektórych z tych przestępstw zachodziły przesłanki przewidziane w art. 60 § 3 k.k. sąd – orzekając jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje – może, na podstawie art. 57 § 2 k.k., albo zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, albo wymierzyć karę z nadzwyczajnym jej obostrzeniem, albo orzec karę w granicach „zwyczajnego” ustawowego zagrożenia. Natomiast przy podejmowaniu decyzji, którą z możliwości wybrać i w jakiej wysokości orzec karę, powinien kierować się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. W wypadku zbiegu nadzwyczajnego obostrzenia i złagodzenia kary tracą one obligatoryjny charakter przewidziany przepisem szczególnym (zob. post. SN z 04.02.2008 r., sygn. akt III KK 363/07, OSNKW 2008, nr 4, poz. 28).

Odnosząc te rozważania do analizowanej sprawy Sąd wskazał, że spośród przestępstw, co do których obrońca R. P. wskazuje na konieczność zastosowania art. 60 § 3 k.k., w każdym z przytoczonych w uzasadnieniu orzeczenia przypadków dochodzi do zbiegu podstaw nadzwyczajnego złagodzenia i obostrzenia kary. Z jednej strony chodzi o art. 60 § 3 k.k., a z drugiej strony o dwie podstawy z art. 65 § 1 k.k., tj. popełnienie przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz uczynienie sobie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu, a w przypadku ciągów przestępstw – również o instytucję fakultatywnego nadzwyczajnego obostrzenia kary, określoną w art. 91 § 1 k.k.

W sprawie skazanego z jedną podstawą do nadzwyczajnego złagodzenia kary zbiegły się dwie podstawy do obligatoryjnego jej obostrzenia, a odnośnie ciągów przestępstw, aż trzy podstawy (trzecia fakultatywna). Nadto w przypadku obu ciągów przestępstw, występowały czyny, co do których nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 60 § 3 k.k. W konsekwencji trafnie oceniono, że niezastosowanie tego ostatniego przepisu wobec skazanego i „wypośrodkowanie” sądowego wymiaru kary poprzez odstąpienie zarówno od nadzwyczajnego jej złagodzenia, jak i – obostrzenia oraz orzeczenie w tym zakresie w podstawowych, ustawowych granicach było prawidłowe, sprawiedliwe i mieszczące się w ramach swobody przyznanej poprzez art. 53 k.k.

Z tych wszystkich względów należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.